

Warszawa, dn. 19 czerwca 2023 r.

dr hab. **Witold Płotka**, prof. ucz.
Instytut Filozofii, Wydział Filozofii Chrześcijańskiej
Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie
ul. Wóycickiego 1/3, bud. 23
01-938 Warszawa

RECENZJA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ

mgr Doroty Ucińskiej, pt. „Absolutna świadomość w fenomenologii (Husserl. E, Fink. E, Landgrebe. L, Stein. E, Tymieniecka. A. T, Ingarden . R)”, napisanej pod kierunkiem prof. dra hab. Józefa Lipca

Uwagi wstępne

Recenzowana rozprawa autorstwa p. mgr Doroty Ucińskiej ma formę monografii, która obejmuje krótki „Wstęp”, sześć rozdziałów tematycznych, „Zakończenie” oraz bibliografię. Całość rozprawy ma 139 stron druku, przy czym ostatnia część pracy kończy się na s. 122. Tytuł pracy – „Absolutna świadomość w fenomenologii (Husserl. E, Fink. E, Landgrebe. L, Stein. E, Tymieniecka. A. T, Ingarden . R)” – jest sformułowany *niepoprawnie* z dwóch powodów. Przede wszystkim zaproponowany tytuł uchybia zasadom interpunkcji języka polskiego. Ponadto nie jest on adekwatny wobec treści prezentowanych w pracy; tytuł sugeruje, że przedmiotem badań p. mgr Ucińskiej jest absolutna świadomość w filozofiach wybranych myślicieli wymienionych w nawiasie – tak jednak nie jest. Poszczególne rozdziały dotyczą różnych zagadnień, częściowo jedynie nawiązując do głównego tematu, a w większości, odnosząc się do szeregu innych zagadnień, np. problemu poznania kategoriałnego, sprawy poznania Boga itd. Praca dotyczy raczej różnego rozumienia predykatu „absolutny” przez wybranych przedstawicieli ruchu fenomenologicznego. Zarzut ten omówię bliżej w dalszej części (zob. „Dyskusja”, pkt. 4a) niniejszej recenzji.

W swojej recenzji chciałbym pokazać, że problem dot. tytułu recenzowanej pracy nie jest jedynym, który ciąży na rozprawie p. Ucińskiej. Na początku pokrótce zreferuję zawartość recenzowanej pracy, aby na tym tle wskazać na szereg dyskusyjnych elementów w niej obecnych. Na końcu postaram się sformułować konkluzję, odpowiadając na pytanie, czy recenzowana rozprawa mogłaby być podstawą dla dalszych etapów postępowania o nadanie stopnia naukowego doktora.

Streszczenie

Cel recenzowanej rozprawy jest ujęty we „Wstępie” jako próba opisu świadomości absolutnej, którą rozumie się przede wszystkim w odniesieniu do wewnętrznej świadomości czasu jako absolutny przepływ (s. 3). Przedmiot ten odsłania się dzięki redukcji, która

pozwała na zajęcie stanowiska neutralności ontologicznej. Wraz z zawieszeniem naturalnego obowiązywania świata, przed filozofem roztacza się obszar badań transcendentálnych, który w ostateczności ma prowadzić – w rekonstrukcji mgr Ucińskiej – do identyfikacji istotowych struktur i praw rządzącym tym, co absolutne. We „Wstępie” wyjaśnia się także układ rozdziałów i pokrótce je streszcza. Mgr Ucińska twierdzi, że trzy pierwsze rozdziały (Husserl, Fink, Landgrebe) dot. myślicieli zaliczanych do obszaru fenomenologii transcendentálnej która „[...] zakłada istnienie absolutnej świadomości jako dziedziny bytu indywidualnego” (s. 5). Z kolei kolejne trzy rozdziały (Tymieniecka, Stein, Ingarden) dot. myślicieli, którzy „[...] krytycznie odnosili się do tak rozumianej świadomości” (s. 5).

Rozdział 1 dot. filozofii Husserla, a punktem wyjścia jest w nim zagadnienie prawdy. Prawda realizuje się w określonych przeżyciach poznawczych, w których Husserl, dzięki refleksji transcendentálnej, miał zidentyfikować kolejne warstwy struktur, umożliwiające odniesienie do przedmiotu. Mgr Ucińska wspomina o takich pojęciach jak monada, motywacja, struktura noetyczno-noematyczna (Autorka pisze – wbrew utrwalonemu w literaturze przedmiotu zwyczajowi – o „noezis” i „noemie” [sic!] [s. 15-16]), świadomość czasu lub syntezy aktywne i pasywne oraz habitualności. Metodą analizy Husserla ma być, zgodnie z recenzowaną rozprawą, czyste oglądanie, które Autorka ujmuje poprzez analogię z przeżyciem mistycznym (s. 15), chociaż czysty ogląd tym ma się różnić od mistyki, że udostępnia procesy „mające wpływ na konstytucję świata” (s. 15). Procesy te udostępnia redukcja, która zmienia świadomość w świadomość transcendentálną; w tym kontekście mgr Ucińska kilkakrotnie podkreśla, że refleksja transcendentálna ukazuje *istniejące* procesy i podsystemy (ss. 18-19, 23, 33), które ostatecznie pojmuje się jako *obiektywne* (tj. jako życie podmiotu [s. 25]).

Rozdział 2 w centrum analiz umieszcza Finka rozumienie redukcji. Autorka nie uzasadnia wyboru tego myśliciela, ale bez wątpienia ten uczeń Husserla przedstawił interesującą interpretację zakresu i konsekwencji użycia metody redukcji i pojęcia niezaangażowanego obserwatora. Autorka ogranicza się do ekspozycji wybranych fragmentów wczesnego dzieła Finka – *VI. Cartesianische Meditation* (mgr Ucińska korzysta z angielskiego tłumaczenia tej pracy autorstwa Bruziny). W rozprawie rekonstruuje się wybrane elementy filozofii Finka, w tym zakres metodologii fenomenologicznej, fenomenologii regresywnej i konstruktywnej, problem fenomenologicznego obserwatora, czy relacji nastawienia naturalnego do transcendentálnego. Autorka wychodzi od zagadnienia redukcji i pyta, w jaki sposób redukcja usuwa anonimowość Ja transcendentálnego (ss. 35-36). Redukcja ma umożliwiać badanie „struktur” (ss. 34-35), pośród których wyróżnioną pozycję zajmuje wspólnota monad. Centralnym stwierdzeniem tego rozdziału jest ujęcie absolutnej świadomości jako świadomości relacji transcendentálnych (s. 40). Przedmiotem dociekań jest „transcendentálna egzystencja” (s. 43). Autorka pyta, co oznacza, że egzystencja ta (bycie) jest absolutna. Chociaż proces ten nie dotyczy istnienia, wg mgr Ucińskiej, ostatecznie prowadzi do ukonstytuowania „odrębnego bycia od bycia świata” (s. 48); w ostatnich akapitach omawianego rozdziału Absolut ujmuje się, jak czytamy, jako jakość zwykłego i transcendentálnego bycia (s. 54).

Rozdział 3 zmienia optykę analizy, przenosząc akcent z absolutnej świadomości na absolutne poznanie na przykładzie wybranych prac Landgrebego (przede wszystkim eseju

„Das Problem einer absoluten Erkenntnis” ze zbioru *Der Weg der Phänomenologie*). Poznanie absolutne jest formą metapoznania, tj. poznania skierowanego na poznawanie. Tego typu poznanie identyfikuje przepływ wewnętrznej świadomości czasu (ss. 61-62). Autorka wprost odnosi się do komentarzy Landgrebego do Husserla wykładów o wewnętrznej świadomości czasu z 1905 roku i nie eksponuje różnic pomiędzy Husserlem i Landgrebem, aż w końcowych partiach rozdziału (ss. 64-65) w zasadzie powraca się do stanowiska Husserla, chociaż dodaje się, że absolutne poznanie jest „twórcze”, bo dotyczy „żywej” prawdy absolutnej.

W centrum rozdziału 4 jest filozofia Tymienieckiej i zagadnienie wpływu absolutnej świadomości na człowieka. Według mgr Ucińskiej, Tymieniecka wprowadza istotną modyfikację do filozofii Husserla, bo postuluje, że podmiot transcendentalny jest już związany ze światem i kieruje nim Logos życia. O ile Husserl opisuje świadomość absolutną jako statyczną strukturę, o tyle Tymieniecka skłania się ku zaprzeczeniu tradycyjnego modelu intencjonalności i ku twierdzeniu, że Absolut „[...] działa w obrębie przenoszonej przez siebie sieci onto-poetycznych wzorców konstrukcyjnych” (s. 70). W rozdziale tym Autorka omawia wybrane elementy myśli Tymienieckiej, w tym, problem czucia, cielesności, oświecenia, czy jej rozumienia Jestestwa. Dla mgr Ucińskiej, Tymieniecka ostatecznie ujmuje świadomość absolutną jako życie, które zyskuje status absolutny (s. 77), przy czym życie staje się poprzez cielesność. Czy to oznacza, że dla Tymienieckiej świadomość absolutna jest ucieleśnionym i żyjącym podmiotem? Zdaje się, że odpowiedź powinna być pozytywna, chociaż dla Husserla oznacza to, że Tymieniecka nie tyle mówi o świadomości absolutnej, lecz o świadomości pojmowanej naturalnie. Autorka rozprawy nie podejmuje krytycznego opracowania propozycji Tymienieckiej, ograniczając się do rekonstrukcji głównych elementów jej koncepcji.

Kolejny rozdział, rozdział 5, przynosi kolejną zmianę perspektywy teoretycznej, ponieważ dot. filozofii Stein i jej ujęcia Boga. Autorka analizuje wybrane fragmenty *Bytu skończonego a bytu wiecznego* (w recenzowanej pracy konsekwentnie stosuje się błędny zapis tego tytułu ze znakiem interpunkcyjnym lub zapisu wyrażenia „byt wieczny” z wielkich liter) Stein i nie zaznacza, że praca ta, wydana po śmierci Stein, miała być podstawą jej habilitacji we Fryburgu Bryzgowijskim i jest próbą fenomenologicznej interpretacji podstaw tomizmu, a dokładniej teorii aktu i możliwości. Jest to o tyle ważne, że ze względu na cele książki adekwatną pracą jest raczej zbiór jej wczesnych prac z zakresu psychologii i humanistyki. Wyróżnienie *Bytu skończonego...* ma istotne konsekwencje dla ustaleń Autorki recenzowanej rozprawy, bo przesądza o ujęciu absolutnej świadomości jako istnienia pierwotnego bytu w osobie ludzkiej (s. 88). Autorka bada takie zagadnienia jak np. rozumienie logosu przez Stein, poznania Boga, życia wiecznego i stworzenia osoby na wzór Boga.

Ostatni zasadniczy rozdział pracy – rozdział 6 – dotyczy ujęcia świadomości absolutnej przez Ingardena, a dokładniej jego ujęcia z „Rozdziału XVII” *Sporu*, tom II (w wydaniu Gierulanki jest to „Rozdział XVI” z tomu II, część 2). Jest to znaczące zawężenie perspektywy badawczej, bo pomija ustalenia ontologii egzystencjalnej nt. bytu wiecznego i względnego (§ 16 w tomie I *Sporu*) lub rozumienie czasu i świadomości czasu przez Ingardena np. w eseju „Człowiek i czas” (ewent. w opracowaniu Ingardena filozofii czasu autorstwa Kobieli). Rozdział ten jest zbiorem cytatów ze *Sporu* i komentarzy do nich.

Autorka pokazuje w nim, że Ingarden uznaje, że świadomość czysta musiałaby istnieć jako bytowo samodzielna, co stawia pytania o jej istnienie w świecie (s. 104). Autorka (s. 111) zgadza się przy tym z twierdzeniem Brogowskiego (1994, s. 136), że filozofia Ingardena jest strukturalizmem (Brogowski pisze ściślej o „swoistej postaci strukturalizmu”), bo bada struktury świata i świadomości. Rozdział kończy się deklaracją: „Nie zmienia to jednak faktu, że przeprowadzone przez niego [tj. Ingardena] rozważania dużo wnoszą do opisu absolutnej świadomości” (s. 111), ale w mojej ocenie nie podaje się dostatecznych argumentów za tym stanowiskiem.

Recenzowana rozprawa jest podsumowana w „Zakończeniu”, które służy zestawieniu wyników w formie ich streszczenia. Najważniejszą konkluzją jest, jak się wydaje, stwierdzenie, że „Przedstawione badania pozwalają przyjąć absolutną świadomość za podstawę świata” (s. 112). Tezę tę należy rozumieć wprost, tzn. absolutna świadomość jest podstawą i źródłem różnych form egzystencji, będąc byciem fundamentalnym, czyli, innymi słowy, jest istnieniem wszystkich rodzajów istnień. Autorka wyraża tę tezę także w odniesieniu do czasu, przekonując, że podstawową czynnością świadomości absolutnej jest „[...] tworzenie świadomości jako płynącej. To stwarzanie możliwości upływu w ogóle” (s. 114). Tym samym świadomość absolutna jest warunkiem istnienia jako istnienia w czasie, chociaż jako taka same nie jest ukonstytuowana w czasie.

Dyskusja

Recenzowana praca stwarza duże trudności w łatwym przyswojeniu treści w niej omawianych. Osoba, która nie jest zaznajomiona ze specyfiką języka i metody fenomenologii, mogłaby przypuszczać, że ta forma filozofii zawsze posługiwała się mętnym językiem i trudności rozprawy mgr Ucińskiej są w zasadzie zbieżne z każdą pracą zaliczaną do obszaru fenomenologii. Nie jest jednak tak, że prace fenomenologiczne są z konieczności mętne; wręcz przeciwnie, od czasu Husserla jednym z podstawowych postulatów tej formy filozofii jest dbałość o precyzję wypowiedzi i jasność języka. Uważam, że recenzowana rozprawa nie wypełnia tych postulatów i posiada cechy, które świadczą o jej niewielkiej wartości naukowej; jej słabość wynika z licznych problemów immanentnych przedstawionej ekspozycji. W tej części recenzji, opierając się na dokonanym streszczeniu, chciałbym zwrócić uwagę na najważniejsze problemy, rozpoczynając od kwestii ogólnych (pkt. 1-3), przechodząc następnie do bardziej szczegółowych zagadnień merytorycznych (pkt. 4-8), kończąc na sprawach formalnych (pkt. 9-10).

(1) Autorka rozprawy nie formułuje problemu naukowego, któremu rozwiązaniu mają służyć badania podjęte w pracy. Wprawdzie wspomina się, że celem pracy jest próba opisu świadomości absolutnej jako wewnętrznej świadomości czasu pojętej jako absolutny przepływ (s. 3), ale cel nie wypływa z określonego problemu. Czy problemem tym jest pytanie, który z analizowanych filozofów przedstawił najbardziej adekwatny opis absolutnej świadomości? A może to, w jakich granicach metodologicznych byłby możliwy opis świadomości absolutnej? Czy też to, czy ujęcie Husserla jest akceptowane przez jego następców? Każde z tych pytań wyraża problem, który na pewno byłby warty rozważenia. Z kolei mgr Ucińska nie formułuje żadnego pytania badawczego i nie odnosi się do żadnego

pojedynczego problemu. Brak ten jest o tyle istotny, że nie pozwala on na jasną ocenę, czy recenzowana rozprawa byłaby *oryginalnym* rozwiązaniem danego problemu.

(2a) Struktura recenzowanej rozprawy nie jest przejrzysta. Porządek rozdziałów nie jest w pełni uzasadniony i nie broni się sam przez się. Rozdziały nie są uporządkowane historycznie: myśl Tymienieckiej omawia się przed Stein i Ingardenem, a historycznie późniejszych uczniów Husserla omawia się przed jego wcześniejszymi. Autorka argumentuje, że podział jest podyktowany odmiennym stosunkiem Husserla, Finka i Landgrebego (trzy pierwsze rozdziału) do tematu czystej świadomości od Tymienieckiej, Stein i Ingardena (s. 5); ci pierwsi mieli przyjmować istnienie absolutnej świadomości, a ci drudzy – nie. Podobna ekspozycja stwarza *dwie* trudności: (a) nie wyjaśnia porządku omawiania poszczególnych myślicieli po sobie oraz (b) błędnie przyjmuje, że np. Husserl uznawał *istnienie* absolutnej świadomości. Trudność *b* omówię szerzej niżej (zob. pkt. 8), gdyż dotyczy nieścisłości merytorycznej.

(2b) Dodam, że struktura poszczególnych rozdziałów także jest nieprzejrzysta; w rozdziałach brakuje chociaż krótkich wstępów i podsumowań. Ponadto układ treści w rozprawie jest nieproporcjonalny: rozdział 1 i 2 są objętościowo równe wszystkim pozostałym rozdziałom, a rozdział 6 (Ingarden) jest zaskakująco krótki i obejmuje tylko 1/14 całej rozprawy.

(3) Bibliografia (ss. 122-139) recenzowanej rozprawy jest ilościowo obszerna, bo obejmuje 224 pozycje. Zaznaczę, że ta część pracy jest wykonana niechlujnie (różne sposoby cytowania, brak stron w cytowanych artykułach itd.), w sposób nieuporządkowany (w ramach danego autora jego / jej prace nie są cytowane ani w porządku chronologicznym, ani alfabetycznym) i zawiera powtórzenia (podwójne cytowania dot. Judycki 2007, Piłat 2009, Sokolowski 2003, Sidorek 2003 oraz Waligóra 2007) oraz liczne błędy (np. błędy w pisowni nazwisk autorów poszczególnych prac: Kękol, Poczobutt, Póltawski, czy nawet Połtwaski). W mojej ocenie Autorka popełnia poważny błąd znacznie ograniczając pracę na źródłach, które występują w bardzo małej ilości (np. filozofię Finka omawia się w nawiązaniu do jednej [sic!] jego pracy, Tymieniecką lub Landgrebego – po dwie [sic!] prace, zaś Ingardena – trzy [sic!] prace [przy czym w rozdziale 6 nt. Ingardena Autorka korzysta tylko z jednej pracy, tj. *Sporu*, tom II]). Zaawansowanie współczesnych studiów nad Husserlem, czy Ingardenem, które korzysta z licznych źródeł, zwyczajowo w języku oryginalnym (mgr Ucińska korzysta z oryginalnych źródeł na zasadzie wyjątku), pokazuje poważną warsztatową słabość recenzowanej rozprawy, a nawet jej nieaktualność. Podam *cztery* przykłady: (a) Problemem jest w tym kontekście słaba jakość tłumaczeń autorskich, np. fragmentów dzieła Finka, gdzie tłumaczenia często zaciemniają sens tłumaczonych fragmentów (np. s. 38 do przyp. 78; brak tłumaczonych fragmentów ze s. 39 do przyp. 79 i s. 48 do przyp. 84). (b) Podobnie z filozofią Landgrebego – znaczącym błędem jest pominięcie jego *Phänomenologie und Metaphysik* (1948), studiów zebranych w *Faktizität und Individuation* (1982) lub (w przypadku nieznamości języka niemieckiego) angielskich tłumaczeń esejów z *The Phenomenology of Edmund Husserl: Six Essays* (1981). (c) Autorka pomija wczesne prace Tymienieckiej, istotne dla zrozumienia jej późniejszego zwrotu ku teorii autopojezji, np. jej „Die phänomenologische Selbstbestimmung” (1971) lub esej (w języku polskim) z tomu *Fenomenologia Romana Ingardena* (1972). (d) Autorka w sposób nieuzasadniony ogranicza

analizę źródeł w przypadku Ingardena, korzystając w rozdziale poświęconym jego myśli wyłącznie z fragmentów *Sporu*, podczas gdy pomija się np. esej o czasie, który byłby adekwatnym nawiązaniem do celu pracy (analiza wewnętrznej świadomości czasu). Dodatkowo zaznaczę, że wykorzystanie literatury źródłowej przez Autorkę często ma charakter przypadkowy, ponieważ przytaczane cytaty nie wnoszą nic do toku wywodu (np. na ss. 9 lub 20). Z kolei nawiązania do literatury sekundarnej mają charakter wyłącznie erudycyjny: mgr Ucińska nie nawiązuje twórczej i krytycznej dyskusji z żadnym z interpretatorów filozofii Husserla, Finka lub Ingardena. Niski poziom wykorzystania źródeł i literatury sekundarnej, w mojej ocenie, świadczy o tym, że recenzowana praca ma charakter wtórny i nie stanowi oryginalnego ujęcia głównego tematu.

(4a) Przechodząc do kwestii merytorycznych, zaznaczę na początku zmienność i niejednorodność głównych pojęć recenzowanej rozprawy. Praca powinna dot. świadomości absolutnej, ale kolejne rozdziały konsekwentnie zmieniają perspektywę badawczą, przez co samo pojęcie świadomości absolutnej jest nieostre. W rozdz. 1 (Husserl) świadomość absolutną wiąże się przede wszystkim z pierwotną świadomością czasu, w rozdz. 2 (Fink) – z absolutnym byciem, następnie (rozdział 3, Landgrebe) – z absolutnym poznaniem, absolutem Logosu (rozdz. 4, Tymieniecka), absolutem Boga (rozdz. 5, Stein), aż do ujęcia w rozdz. 6 (Ingarden) świadomości absolutnej z punktu widzenia ontologii formalnej. Autorka oczywiście wciąż powraca do pierwotnego ujęcia świadomości jako pierwotnej świadomości czasu, ale nie jest do końca jasne, czemu w zasadzie służą rozdz. 2-6, skoro to fundamentalne rozumienie konstruuje się już w rozdz. 1. W rozprawie brakuje ścisłego odróżnienia propozycji np. Husserla i Finka lub Tymienieckiej i Stein, aby móc powiedzieć, czy kolejne rozdziały wnoszą istotnie nowe elementy do ujęcia świadomości absolutnej przez Husserla. W mojej ocenie fluktuacja znaczeń głównych pojęć często wiąże się z opacznym ich rozumieniem, np. skupienie się na pismach Stein o wiecznym byciu, zamiast o świadomości, wpływa z pomieszania znaczeń terminów „absolutny” i „wieczny”. W każdym razie, jak zauważyłem na wstępie tej recenzji, zmiany w rozumieniu głównego pojęcia rozprawy decydują o uznaniu tematu pracy za nieadekwatny.

(4b) W mojej ocenie analiza pism Husserla w kontekście pojęcia świadomości absolutnej (czyli podstawowego pojęcia pracy) jest powierzchowna i niewystarczająca. Autorka pominęła ważny fragment *Ideii I*, w którym Husserl rozważa różne rozumienia predykatu „absolutny” (§ 58, Hua 3: 124-125; także interpretacja w Boehm 1959 oraz Zahavi 2010). Fragment ten jest decydujący dla wyłączenia opaczego rozumienia absolutu np. jako wiecznego bytu (Boga); to mogłoby dać podstawę dla dyskusji nad zasadnością ustaleń Tymienieckiej i Stein.

(4c) Kolejnym istotnym problemem w kontekście nieadekwatnej analizy głównych pojęć pracy jest pominięcie przez Autorkę ważnych prac nt. świadomości czasu, w tym tzw. manuskryptów z Bernau (Hua 33) oraz manuskryptów „C” (Hua Mat 8). Obie prace dogłębnie analizują problem pierwotnej świadomości czasu w zakresie postulowanym przez mgr Ucińską, tj. jako warunek uczasowienia przedmiotów czasowych. Co więcej, zwłaszcza ta pierwsza praca mogłaby pomóc rzucić więcej światła na tezy Autorki, że świadomość absolutna ma „charakter” lub „daje się określić za pomocą geometrii riemannowskiej” (*nota bene* Autorka stosuje niepoprawny zapis „rimenowska”) (s. 29, 119). Schematy stworzone

przez Husserla nie mają charakteru schematu świadomości (jak sugeruje się w recenzowanej rozprawie, prowadząc do absurdalnej tezy o intencjonalności „poprzecznej” i „podłużnej” [ss. 6, 13, 30, 117]), lecz są matematyczną interpretacją.

(4d) Ostatnim pominięciem, o którym chcę wspomnieć są prace Finka z okresu pracy nad szóstą medytacją kartezjańską. Pisma te są zebrane w 2 tomach jego dzieł zebranych (*Phänomenologische Werkstatt* [2006, 2008]). Prace te rzucają pełniejsze światło na kontekst rozważań Finka, w tym jego zainteresowanie Heglem. W recenzowanej rozprawie mgr Ucińska używa w rozdziale 2 (za Finkiem) języka filozofii heglowskiej (byt-w-sobie i byt-dla-siebie; w pracy zapisywane bez myślników: s. 52), ale nie dostrzega, że fragmenty te odnoszą się właśnie do Hegla. W rezultacie rozdział 2 jest jedynie analizą wybranych fragmentów *VI. Cartesianische Meditation* bez krytycznego omówienia wyłożonej tam koncepcji.

(5) Jak pokazałem powyżej, jedną z głównych tez recenzowanej pracy jest to, że świadomość absolutna jest absolutnym przepływem, który umożliwia czas. W mojej ocenie Autorka nie interpretuje tej tezy jednorodnie. W niektórych miejscach teza ta służy pokazaniu, że jako warunek czasowości i płynięcia czasu, świadomość absolutna sama nie może być czasowa (s. 114). W przeciwnym wypadku (o czym się nie wspomina w recenzowanej pracy) wyraźny byłby problem regresu w nieskończoność. Interpretacja Autorki jest zatem poprawna. Jednak są miejsca, w których absolutną świadomość czasu ujmuje się wprost jako „byt czasowy” (s. 121), co przeczy wstępnej poprawnej interpretacji.

(6) Jeżeli przyjmie się, że wynikami pracy mgr Ucińskiej są tego typu obserwacje jak: (a) absolutna świadomość jest primordialną świadomością czasu, która umożliwia przepływ czasu, (b) jako czynnik warunkujący czas, absolutna świadomość sama nie jest czasowa oraz (c) jako wewnętrzna świadomość czasu gwarantuje ona konstytucję przedmiotów, w tym obiektywności, to wówczas należy podkreślić, że tego typu tezy są już dobrze rozpoznane w literaturze przedmiotu (np. Olbromski, Sidorek, Zahavi); tym samym, wyniki pracy należy uznać za wtórne. Podkreślę, że powyżej w pkt. 3-4 wykazałem ograniczenia i istotne braki w wykorzystaniu literatury źródłowej; tym samym można *oddalić* argument, że oryginalność recenzowanej rozprawy miałyby się zasadzać na nowatorskim wykorzystaniu źródeł do wzmocnienia już znanych tez. Powtórzę: w mojej ocenie recenzowana rozprawa ma charakter wtórny i nie można jej uznać za oryginalne ujęcie głównego tematu.

(7) Innym istotnym problemem, na który należy zwrócić uwagę, dot. metody użytej w pracy. Ponieważ rozprawa jest przede wszystkim rekonstrukcją wybranych fragmentów prac poszczególnych filozofów zaliczanych do ruchu fenomenologicznego, można powiedzieć, że mgr Ucińska wykorzystuje metody metafizyczne (np. analiza problemowa, porównawcza itd.). Z drugiej jednak strony celem pracy, jak zaznaczyłem powyżej, jest próba *opisu* świadomości absolutnej, którą rozumie się przede wszystkim w odniesieniu do wewnętrznej świadomości czasu jako absolutny przepływ (s. 3). Autorka wysuwa zatem roszczenia do badań przedmiotowych świadomości absolutnej *jako takiej*. Nie stosuje jednak metod fenomenologicznych konsekwentnie, ponieważ czasami wprost stwierdza, że celem fenomenologii jest *uzasadnienie* danej tezy (np. uzasadnienie absolutności świadomości) (s. 112). Opis fenomenologiczny służy jednak nie tyle uzasadnianiu, co identyfikacji i określeniu różnic, bądź podobieństw w danym fenomenie oraz sformułowaniu opisu, który odnosiłby się

do istoty danego zjawiska. Narzędziami, które mają w tym pomóc są m.in. zabieg wzięcia w nawias (epoché) i redukcji ejdetycznej, psychologicznej i transcendentnej. Autorka te metody w sposób nieuzasadniony łączy w jedną metodę czasami stosując zapis „redukcja epoche” (bez znaku interpunkcyjnego) (np. ss. 3, 14-15, 34, 36-37, 55, 94). Problem metody wymaga zatem konsekwentnego przemyślenia.

(8) Z problemem metody wiąże się inna kwestia, fundamentalna dla zrozumienia specyfiki fenomenologii transcendentnej (czyli tej formy fenomenologii, która służy badaniu świadomości absolutnej). Mgr Ucińska trafnie zauważa we „Wstępie”, że „Husserl nie formułuje [...] żadnych metafizycznych twierdzeń dotyczących czystej świadomości” (s. 4). Jest to poprawna obserwacja, bo zgadza się z metodologicznym postulatem Husserla nt. neutralności ontologicznej fenomenologii: fenomenologia bada „jak” danego zjawiska, niezależnie od tego, czy zjawisko to istnieje w taki lub inny sposób. Fenomenologia nie czyni założeń nt. istnienia jakiegokolwiek przedmiotu, skupiając się na opisie zjawisk w granicach, w jakis się one prezentują. W wielu miejscach swojej rozprawy Autorka nie czyni jednak zadość tym wymaganiom. Już zresztą stronę dalej od przywołanej (s. 4) zaznacza się, że Husserl zakładał *istnienie* absolutnej świadomości jako dziedziny bytu idealnego (s. 5), a w innych miejscach rozprawy zaznacza się, że Husserl przyjmuje *istnienie* przedrefleksyjnej świadomości (s. 33), że u Finka obserwator implikuje *współistnienie* monad (s. 34), że obserwator otwiera nas na to, co *istnieje* w sensie absolutnym (s. 38), że wprowadzie pojęcie Absolutu u Finka jest „nieontologiczne”, ale jest też *istnieniem*, którego poszukuje nauka (s. 53), że u Tymienieckiej podmiot jest *istnieniem*, że w końcu świadomość jest *istnieniem* pierwotnym (s. 113). Ta krótka lista jasno pokazuje, że Autorka błędnie widzi w fenomenologii transcendentnej teorię bytu, a dokładniej teorię istnienia absolutnego. W mojej ocenie jest to fundamentalne niezrozumienie charakteru fenomenologii transcendentnej jako takiej.

(9) Przechodząc do kwestii formalnych, zaznaczę, że język pracy często jest nieadekwatny dla prac akademickich. Autorka korzysta z wyrażen notorycznie wieloznacznych (np. „jakiś”, „pewien”, „... jest czymś, co...”), co w rezultacie zaciemnia tok wywodu i pojęcia, będące przedmiotem rozprawy. Mgr Ucińska często stosuje także kolokwializmy, nieadekwatne dla rozprawy akademickiej (np. „...chodzi mu o...” „...problem z subiektywnością jest taki, że...”). Nie można pominąć także faktu, że recenzowana praca nie respektuje niemal żadnych zasad interpunkcji języka polskiego, co sprawia, że jej lektura jest wyzwaniem i obok naświetlonych powyżej problemów merytorycznych, powiększa trudności w przyswojeniu sobie treści w niej omawianych.

(10) Na końcu tej części recenzji zwrócę uwagę na problem wątpliwości wobec samodzielności przedstawionych badań. Biorąc pod uwagę jedynie tekst główny (bez przypisów), zaskakuje bardzo duży udział cytatów w stosunku do tekstu autorskiego (komentarzy, omówień i analiz) mgr Ucińskiej. W rozdziale 1 cytaty stanowią 31 % tekstu głównego, ale w rozdziale 6 jest to już 47 %. W pracy z zakresu nauk humanistycznych, którą przedstawia się jako rozprawę doktorską, jest niedopuszczalne, aby niemal połowę tekstu stanowił tekst nieautorski. W mojej ocenie fakt ten świadczy o niskim poziomie naukowym pracy mgr Ucińskiej.

Konkluzja

W swojej recenzji przedstawiłem ogólne, merytoryczne i formalne trudności, które pokazują, że recenzowana **rozprawa nie przedstawia dużej wartości naukowej**. Ustawa o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. z 2016 r. poz. 882, art. 13, ust. 1) stanowi, że rozprawa doktorska musi spełniać łącznie trzy warunki: (1) powinna stanowić oryginalne rozwiązanie problemu naukowego, (2) wykazywać ogólną wiedzę teoretyczną kandydata w danej dyscyplinie naukowej oraz (3) umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. **Jednoznacznie stwierdzam, że rozprawa mgr Ucińskiej nie spełnia warunków nr 1 i 3**: praca ma charakter rekonstrukcyjny i jako taka – wtórny, nie ma sformułowanego problemu badawczego oraz nie jest oryginalnym ujęciem tematu, a ponadto z powodów wyliczonych powyżej (część „Dyskusja”, pkt. 10), uważam, że Autorka w niedostatecznym stopniu wykazuje się umiejętnością samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Uważam, że **przedstawiona rozprawa doktorska nie może stanowić podstawy dla kolejnych etapów postępowania o nadanie stopnia naukowego doktora**.

dr hab. Witold Płotka, prof. ucz.

w.plotka@uksw.edu.pl